



Gorąco o parkingach

2012-06-26

Posiedzenie Komisji Infrastruktury RMK miało dotyczyć podatku od psów. Porządek pracy został jednak zmieniony ze względu na kilka nowych, pilnych zagadnień, które wywołały gorące dyskusje. Bardzo szybko udało się wydać opinię na temat proponowanych darmowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w czasie Dnia Bez Samochodu oraz dla uczestników akcji Sprzątanie Świata i Międzynarodowego Spotkania Młodzieży.

Ożywiona debatę wzbudził Program Parkingowy dla Miasta Krakowa. Radny Jerzy Woźniakiewicz pytał o dostosowanie prognoz, które stanowiły fundament planu do wzrastającej popularności rowerów, natomiast planowanych parkingów w systemie park & ride do istniejących i planowanych ścieżek rowerowych. Radny Jerzy Sonik pytał na jakiej zasadzie będą funkcjonować tego typu parkingi przy dużych centrach handlowych (trwają rozmowy z właścicielami w sprawie wydzielenia pewnej puli takich miejsc). Plan został skrytykowany przez kilku członków komisji. Magdalena Bassara mówiła, że wskazane lokalizacje przedstawiają marzenia gminy o budowie parkingów, a nie realne możliwości ich ulokowania. Zwracano uwagę na protesty mieszkańców i na sprawę własności gruntów. W wielu wypadkach są to prywatne działki, o czym mówił Tomasz Urynowicz wskazując na brak precyzji w przypadku lokalizacji parkingu przy ul. Ptaszyckiego. Grzegorz Stawowy pytał o zgodność programu parkingowego ze studium zagospodarowania. Przewodniczący komisji Wojciech Wojtowicz zwrócił się z prośbą o przedstawienie bardziej precyzyjnych i aktualnych zapisów na kolejnym posiedzeniu komisji.

Zastrzeżenia wobec strefy

Równie wiele zastrzeżeń budzą plany zmiany uchwały w sprawie strefy płatnego parkowania. Janusz Chwajoł pytał o uwzględnienie w niej mikro przedsiębiorców. Andrzej Hawranek skrytykował sposób uzyskiwania miejsca parkingowego w obrębie strefy poprzez przedstawianie zaświadczeń o np. działalności gospodarczej. By uzyskać zaświadczenie trzeba wnieść opłatę i czekać ok. tygodnia, podczas gdy oświadczenie stanowi bardziej wiążący dokument, bo podanie nieprawdziwych informacji jest karane sędownie. A na dodatek nie wymaga biurokratycznych zabiegów - wyliczał radny Hawranek.

Ostatecznie komisja przesunęła opiniowanie projektów uchwał na następne posiedzenie. (JB)